

O NAS DLA NAS

OKRĘGOWA IZBA PIELEŃNIAREK I POŁOŻNYCH W BIAŁYMSTOKU

W tym wydaniu:

Samorząd to MY

- Kartki z kalendarza
– najistotniejsze wydarzenia, spotkania,
decyzje ORPiP w Białymstoku

Z naszego regionu

- Europejski Tydzień Szczepień
- Mediator w szpitalu.
Czy usprawni pracę
skonfliktowanego zespołu

Kształcenie ustawiczne

- „Różni, Równi, Razem”
– o dostępności, komunikacji
i odpowiedzialności
w opiece zdrowotnej.
IV Konferencja
Naukowo-Szkoleniowa

Spotkania i inspiracje

- Noc Muzeów 2026 w Muzeum
Pielęgniarstwa i Położnictwa



Na naszej okładce:

(od lewej) Iwona Bienasz, studentka studiów magisterskich na kierunku Położnictwo, Przewodnicząca SKN przy Zakładzie Ginekologii i Położnictwa Praktycznego UMB wraz z dr n. med. Anną Sienkiewicz, Adiunkt w Zakładzie Ginekologii i Położnictwa Praktycznego na Wydziale Nauk o Zdrowiu, Opiekun Studenckiego Koła Naukowego przy Zakładzie Ginekologii i Położnictwa Praktycznego



O NAS DLA NAS

**Informator Okręgowej Izby Pielęgniarek
i Położnych w Białymstoku**

Wydawca

OIPiP w Białymstoku
ul. Marii Curie-Skłodowskiej 12/19
15-097 Białystok
e-mail: izba@oipip.bialystok.pl
tel. kom. 510 835 623
tel. 85 747 00 16

Zespół redakcyjno-promocyjny

dr n. med. Beata Janina Olejnik,

redaktor naczelna

mgr pielęgniarstwa Dorota Rodziewicz,

sekretarz redakcji

dr n. med. Anna Baranowska

redaktor prowadząca

mgr pielęgniarstwa Katarzyna Marta Malibo

mgr pielęgniarstwa Elżbieta Wasilko

mgr pielęgniarstwa Elżbieta Waluk

dr n. med. Anna Sienkiewicz

mgr pielęgniarstwa Katarzyna

Dziwiątkowska-Wigda

Social Media

mgr pielęgniarstwa Weronika Puchalska

Social Media

Opracowanie graficzne i skład

emildruk.pl

Informator ukazuje się wyłącznie w formie

elektronicznej – do pobrania ze strony

internetowej www.oipip.bialystok.pl

Zapraszamy do grona autorów

- Artykuł powinien być podpisany imieniem i nazwiskiem autora, prosimy o podanie tytułu naukowego i miejsca pracy i danych do kontaktu, np. numer telefonu, adres e-mail.
- Objętość artykułu nie powinna przekraczać 8 tysięcy znaków ze spacjami.
- Fotografie, ryciny, tabele prosimy przesyłać w osobnym pliku.
- Artykuł prosimy zapisać w programie Word for Windows i przesłać na adres redakcja@oipip.bialystok.pl
- Artykuł nie powinien być wcześniej publikowany.
- Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, a także zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych artykułów i listów.

**Wykorzystywanie części i całości tekstów bez
pismennego zezwolenia jest zabronione.**

**Wydawca nie ponosi odpowiedzialności
za treści ogłoszeń i konsekwencje opinii
wyrażonych przez autorów.**

Spis treści

Samorząd to MY. OIPiP w Białymstoku

- 5** Kartki z Kalendarza. Najistotniejsze aktywności ORPiP w Białymstoku

Praktyka zawodowa

- 6** Europejski Tydzień Szczepień

- 7** Czy mediacja pomoże rozwiązać konflikt w pracy?

Rozwój i kształcenie ustawiczne

- 8** „Różni, Równi, Razem” – o dostępności, komunikacji i odpowiedzialności w opiece zdrowotnej. IV Konferencja Naukowo-Szkoleniowa

Nie tylko z naszego regionu

- 12** Noc Muzeów 2026

Felieton

- 13** Czy kury idą do nieba?



Szanowne Panie Pielęgniarki, Panie Położne, Panowie
Pielęgniarze oraz Panie Położny,

z okazji Międzynarodowego Dnia Pielęgniarki i Dnia
Położnej, w imieniu ORPiP w Białymstoku składamy
Państwu wyrazy najwyższego uznania, szacunku oraz
wdzięczności za codzienną pracę na rzecz drugiego
człowieka.

Zawody pielęgniarki i położnej to wyjątkowa misja
wymagająca wiedzy, profesjonalizmu, empatii i ogromnej siły.

Każdego dnia jesteście Państwo blisko pacjentów
– w chwilach trudnych, ale także tych najpiękniejszych,
jak narodziny nowego życia.

Dziękujemy za Wasze zaangażowanie, troskę, poświęcenie
oraz nieustanne podnoszenie kwalifikacji zawodowych.
To dzięki Wam pacjenci czują się bezpiecznie, a zawody
pielęgniarki i położnej cieszą się ogromnym zaufaniem
społecznym.

Życzymy Państwu zdrowia, satysfakcji z wykonywanej pracy,
siły oraz pomyślności w życiu zawodowym i osobistym.

W imieniu ORPiP w Białymstoku życzy
Przewodnicząca ORPiP w Białymstoku
Beata Janina Olejnik

BIURO Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Białymstoku

ul. M. Curie-Skłodowskiej 12/19, klatka II, 15-097 Białystok



PRZEWODNICZĄCA

Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Białymstoku

Beata Janina Olejnik

tel. kom. 505 854 995

e-mail: b.olejnik@oipip.bialystok.pl

SEKRETARZ

Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Białymstoku

Dorota Rodziewicz

tel. kom. 500 017 005

e-mail: d.rodziewicz@oipip.bialystok.pl

OKRĘGOWY RZECZNIK ODPOWIEDZIALNOŚCI ZAWODOWEJ

Agata Panas

tel. kom. 696 674 190

e-mail: oroz@oipip.bialystok.pl

OROZ pełni dyżur w OIPIP w Białymstoku:

w 2 i 4 środę miesiąca

w godzinach: 15:00 – 17:00

SKARBNIK

Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Białymstoku

Elżbieta Waluk

e-mail: e.waluk@oipip.bialystok.pl

SEKRETARIAT BIURA

Alina Klimczuk

tel. kom. 510 835 623

tel. 85 747 00 16 wew. 32

tel. 85 744 11 09

e-mail: izba@oipip.bialystok.pl

REJESTR PIEŁĘGNIAREK I POŁOŻNYCH

Uznawanie kwalifikacji zawodowych pielęgniarek i położnych

Ośrodek Informacyjno-Edukacyjny

Biuletyn Informacji Publicznej System IMI

(Internal Market Information System)

Katarzyna Rymarczyk

tel. kom. 780 598 527

tel. 85 747 00 16 wew. 33

e-mail: k.rymarczyk@oipip.bialystok.pl

Godziny pracy biura

poniedziałek	7:30 – 15:30
wtorek	7:30 – 15:30
środa	10:00 – 18:00
czwartek	7:30 – 15:30
piątek	7:30 – 15:30

DZIAŁALNOŚĆ MERYTORYCZNA

Rejestr podmiotów wykonujących

działalność leczniczą

Rejestr podmiotów prowadzących

kształcenie podyplomowe

Przeszkolenia po ponad 5-letniej przerwie

w wykonywaniu zawodu

Biblioteka

Istnieje możliwość zamówienia książek

telefonicznie i odbiór w godzinach pracy

biura OIPIP

IBUK Libra

Obsługa SMK System Monitorowania

Kształcenia Pracowników Medycznych

Dorota Rojsza

tel. kom. 690 537 891

tel. 85 747 00 16 wew. 34

e-mail: d.rojsza@oipip.bialystok.pl

każdy pierwszy wtorek miesiąca

praca w terenie (kontrole)

KSIĘGOWOŚĆ

Biuro Rachunkowe Anna Zubrycka

ul. Józefa Marjańskiego 3/204,

15-004 Białystok

tel. 85 676 52 59

KASA

Alina Packiewicz

tel. kom. 786 972 094

tel. 85 747 00 16 wew. 36

RADCA PRAWNY

Dariusz Prokopowicz

tel. kom. 510 835 668

Udziela członkom OIPIP w Białymstoku

porad prawnych, dotyczących wykonywania zawodu pielęgniarki i położnej:

w każdy poniedziałek w godz. 12-15 – osobiście

w siedzibie OIPIP (po uprzednim uzgodnieniu

z sekretariatem tel. 85 747 00 16 wew. 32)

od wtorku do piątku w godz. 9-15

INSPEKTOR DANYCH OSOBOWYCH

tel. kom. 510 835 668

e-mail: ido@oipip.bialystok.pl

Numer konta:

PKO Bank Polski S.A. I O/Białystok

21 1020 1332 0000 1702 0026 1180

Kartki z kalendarza

Najistotniejsze aktywności ORPiP w Białymstoku.

Autor tekstu: mgr pielęgniarstwa Dorota Rodziewicz, sekretarz ORPiP w Białymstoku

od 24 kwietnia do 16 maja 2026

26.04.2026

Spotkanie 1: *Mocny start – fundamenty skutecznej komunikacji. O stylach myślenia i zachowań* w ramach szkolenia pt. „Komunikacja interpersonalna i zarządzanie zespołem dla kadry kierowniczej pielęgniarstwa i położniczej” – poprowadziła je trenerka Monika Gołaszewska w SPZOZ w Łapach. W spotkaniu uczestniczyło 8 pielęgniarek i położnych oddziałowych.

27–28.04.2026

Spotkanie 1: *Mocny start – fundamenty skutecznej komunikacji. O stylach myślenia i zachowań* w ramach szkolenia pt. „Komunikacja interpersonalna i zarządzanie zespołem dla kadry kierowniczej pielęgniarstwa i położniczej” – poprowadziła je trenerka Monika Gołaszewska w SPZOZ WSZ im. J. Śniadeckiego w Białymstoku. W spotkaniu uczestniczyło 17 pielęgniarek i położnych oddziałowych.

28.04.2026

XIII Posiedzenie Prezydium NRPiP w Warszawie – uczestniczyła w nim Beata Janina Olejnik, Przewodnicząca ORPiP w Białymstoku oraz Dorota Rodziewicz, Sekretarz ORPiP w Białymstoku.

04.05.2026

Posiedzenie Komisji ds. Pomocy Socjalnej w OIPiP w Białymstoku, która przyznała zapomogi:

- z powodu trudnych sytuacji losowych 4 członkom samorządu OIPiP w Białymstoku,
- w ramach funduszu emerytalnego 134 członkom samorządu OIPiP w Białymstoku,
- w ramach funduszu samopomocowego 1 członkowi samorządu OIPiP w Białymstoku.

05.05.2026

Posiedzenie Komisji ds. Dofinansowania Kosztów Kształcenia Podyplomowego w OIPiP w celu przyznania dofinansowania:

- udziału w szkoleniu specjalizacyjnym 15 członkom samorządu OIPiP w Białymstoku,
- udziału w kursie specjalistycznym 3 członkowi samorządu OIPiP w Białymstoku,
- udziału w innych formach kształcenia 1 członkowi samorządu OIPiP w Białymstoku.

07.05.2026

Konwent Przewodniczących Okręgowych Rad Pielęgniarek i Położnych w trybie online z udziałem Beaty Janiny Olejnik, Przewodniczącej ORPiP.

07.05.2025

Zaliczenie przeszkolenia pielęgniarzowi w związku z nie wykonywaniem zawodu łącznie przez okres dłuższy niż 5 lat w okresie ostatnich 6 lat – komisji przewodniczyła Dorota Rojsza.

07.05.2026

Posiedzenie Zespołu Redakcyjno-Promocyjnego w OIPiP w Białymstoku.

23.03.2026

Posiedzenie Rady Społecznej POW NFZ w Białymstoku, w którym uczestniczyła Dorota Rojsza, specjalista ds. merytorycznych OIPiP.

09.05.2026

Spotkanie 4. podsumowujące pt. „Komunikacja interpersonalna i zarządzanie zespołem dla kadry kierowniczej pielęgniarstwa i położniczej” poprowadzone przez trenerkę Monikę Gołaszewską w UDSK w Białymstoku – uczestniczyły w nim 4 pielęgniarki.

11.05.2026

Spotkanie 4. podsumowujące pt. „Komunikacja interpersonalna i zarządzanie zespołem dla kadry kierowniczej pielęgniarstwa i położniczej” poprowadzone przez trenerkę Monikę Gołaszewską w UDSK w Białymstoku – uczestniczyło w nim 6 pielęgniarek.

13.05.2026

Posiedzenie Komisji Nominacyjnej ds. Odznaczeń w NRPiP w Warszawie, w którym uczestniczyła Beata Janina Olejnik, Przewodnicząca ORPiP w Białymstoku.

13.05.2026

XLV Posiedzenie Prezydium NRPiP w Warszawie – uczestniczyła w nim Beata Janina Olejnik, Przewodnicząca ORPiP w Białymstoku.

16.05.2026

Szkolenie dla pielęgniarek i położnych pt. „Obsługa i pielęgnacja portów naczyniowych” w ramach projektu Port Master zorganizowane przez Polskie Towarzystwo Pielęgniarstwa Infuzyjnego we współpracy z OIPiP w Białymstoku – 69 uczestników wzięło udział w części teoretycznej, 40 w warsztatach.

Europejski Tydzień Szczepień

Wydarzenie miało miejsce 24–30 kwietnia, a hasło przewodnie brzmiało: „Szczepienia to nasza wspólna odpowiedzialność”. Wskazujemy cel tego projektu.

Autor: dr n. med. Jolanta Kraśnicka, Konsultant w dziedzinie pielęgniarstwa rodzinnego dla województwa podlaskiego

Każdego roku Europejski Tydzień Szczepień przypomina nam, jak ogromne znaczenie ma profilaktyka chorób zakaźnych. To nie tylko okazja do edukacji społeczeństwa, ale również moment refleksji nad tym, gdzie jesteśmy jako system ochrony zdrowia i dokąd zmierzamy.

W Polsce temat szczepień wciąż budzi emocje – od pełnego zaufania po sceptycyzm – dlatego tak ważne jest, aby mówić o nich rzetelnie, spokojnie i w sposób zrozumiały. Z jednej strony mamy dostęp do coraz nowocześniejszych szczepionek i rosnącą wiedzę medyczną, z drugiej – mierzymy się z realnymi trudnościami w ich realizacji.

W ostatnich latach wyraźnie widoczny jest wpływ dezinformacji...

szczególnie w mediach społecznościowych, która podważa zaufanie do szczepień. Coraz częściej personel medyczny spotyka się z pacjentami pełnymi obaw, niepewności, a czasem wręcz niechęci. W takiej rzeczywistości promocja szczepień wymaga już nie tylko wiedzy, ale również wysokich kompetencji komunikacyjnych, cierpliwości i empatii.

Naturalną odpowiedzią na te wyzwania są...

zmiany systemowe – a jedną z najważniejszych jest rozszerzenie kompetencji pielęgniarek. Obecnie pielęgniarki mogą przeprowadzać badanie kwalifikacyjne do szczepień zalecanych u dorosłych oraz dzieci powyżej 9. roku życia i – co z tym związane – samodzielnie je wykonywać, a także wystawiać recepty na szczepionki w ramach posiadanych uprawnień.

To nie tylko zmiana formalna, ale realne wzmocnienie roli pielęgniarki w systemie ochrony zdrowia. W praktyce oznacza to większą dostępność szczepień, skrócenie ścieżki pacjenta oraz możliwość szybszego reagowania na potrzeby zdrowotne społeczeństwa. Pielęgniarka staje się dziś nie tylko wy-



konawcą procedury, ale również samodzielnym i kompetentnym partnerem w procesie profilaktyki.

Obszar szczepień...

dynamicznie się rozwija, co widać szczególnie w rosnącym znaczeniu profilaktyki wśród dorosłych. Coraz większy nacisk kładzie się na szczepienia przeciw grypie, pneumokokom czy HPV, a także na rozszerzanie programów szczepień zalecanych i wprowadzanie nowoczesnych preparatów o wysokiej skuteczności i bezpieczeństwie. Równocześnie coraz częściej mówi się o potrzebie indywidualizacji kalendarza szczepień, dostosowanego do wieku, stylu życia i stanu zdrowia pacjenta. Jednak nawet najlepiej zaprojektowany system nie zastąpi tego, co dzieje się w bezpośrednim kontakcie z pacjentem. To właśnie w gabinecie, podczas spokojnej i pełnej zrozumienia rozmowy, często zapada decyzja o szczepieniu. W tym miejscu szczególnego znaczenia nabiera rola pielęgniarek i lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej.

Pielęgniarki POZ...

bardzo często jako pierwsze podejmują rozmowę z pacjentem – tłumaczą, odpowiadają na pytania, rozwiewają wątpliwości i prostują mity. Dzięki swojej dostępności, bliskości z pacjentem oraz umiejętności budowania relacji

mają wyjątkową możliwość wpływania na decyzje zdrowotne. Ich rola edukacyjna jest dziś nie do przecenienia.

Na zakończenie warto podkreślić, że w całym procesie realizacji szczepień rola pielęgniarki jest nieoceniona – szczególnie w punkcie szczepień. To właśnie ona nie tylko wykonuje szczepienie, ale przede wszystkim towarzyszy pacjentowi w procesie podejmowania decyzji, daje poczucie bezpieczeństwa i buduje zaufanie do systemu ochrony zdrowia. Bo choć szczepienia są procedurą medyczną, ich powodzenie w dużej mierze zależy od relacji medyk–pacjent, a tę relację w ogromnym stopniu tworzą właśnie pielęgniarki. □

Europejski Tydzień Szczepień

To dobry moment, aby podkreślić, że szczepienia nie są wyłącznie indywidualnym wyborem – to element odpowiedzialności za zdrowie całej społeczności. Każda zaszczepiona osoba to mniejsze ryzyko rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych.

Dzięki nowym kompetencjom pielęgniarek, rozwojowi systemu i zaangażowaniu personelu medycznego mamy realną szansę poprawić poziom wyszczepialności w Polsce. Warunkiem jest jednak spójne działanie, edukacja i konsekwentne budowanie zaufania społecznego.

Czy mediacja pomoże rozwiązać konflikt w pracy?

Kto i jak ją prowadzi, co można dzięki niej osiągnąć i jakie cechy powinien mieć dobry mediator? Oto najważniejsze informacje.

Autor: Tomasz Roman Wardowicz
Zastępca Okręgowego Rzecznika
Odpowiedzialności Zawodowej,
OIPiP w Białymstoku

- wspiera proces komunikacji.
- **Szybkość i mniejsze koszty:** mediacja jest z reguły szybsza niż proces, co generuje mniejsze koszty.

Potocznie mówiąc, mediacja to rozmowa z dwoma stronami konfliktu /sporu w celu rozwiązania zaistniałego problemu, w sposób jak najbardziej bezstronny z uwzględnieniem opinii osób zaangażowanych w dany spór poprzez wysłuchanie ich relacji.

Proces mediacji można podzielić na etapy:

- **Wysłuchanie skonfliktowanych osób** pojedynczo, pozwalając na wypowiedzeniu swojego zdania, opinii, przemyśleń; bez przerywania, pospieszania, pouczenia, pozwalając na wyrażenie przez osobę mówiącą swoich emocji, uczuć, oczekiwań – obecność wszystkich zainteresowanych stron może wywołać niepotrzebne emocje i wzmocnić konflikt.
- **Zapoznanie się z opinią innych osób** i z dokumentacją, jeżeli taka istnieje.
- **Zaproszenie na spotkanie mediacyjne skonfliktowanych osób** – może w nim uczestniczyć także osoba bezstronna jako świadek – wysłuchanie jeszcze raz relacji każdej osoby, nie dopuszczając do podnoszenia na siebie głosu i zachowań agresywnych.
- **Mediator wypowiada swoje zdanie** na temat sytuacji konfliktowej bez pouczenia, nakazywania, dąży do zrozumienia przyczyny konfliktu

przez osoby zainteresowane, tłumaczy, jakie zostały popełnione nieprawidłowości, przedstawia sposoby rozwiązania konfliktu.

- **Mediator kończy mediację**, prosząc o pogodzenie się i podanie sobie ręki.

Korzyści z prowadzenia mediacji:

- Często samo wysłuchanie i umożliwienie swobodnego wypowiedzenia się skutkuje obniżeniem napięcia, przemyśleniem swojego postępowania, zrozumieniem błędów i wyciągnięciem wniosków na przyszłość. Rozmowa daje możliwość wyrażenia swoich emocji i zwrócenia uwagi na własne oczekiwania. Spokój jest najlepszym doradcą i pomaga w analizie sytuacji konfliktowej.
- **Mediator jest tą osobą, która łagodzi konflikt**, przedstawia propozycje rozwiązania problemu i motywuje do takiego postępowania, które nie będzie wyzwalalo sytuacji konfliktowych. Musi być bezstronny, postępować z myślą o całym zespole współpracowników i dążyć do zrozumienia przez pracowników, że każdemu należy się szacunek. Oczekując szacunku, sami szanujmy innych.

Wracając do tytułowego pytania o to, czy mediacja może rozwiązać konflikt w pracy – odpowiedź brzmi: tak, ale wszystkie zainteresowane strony muszą wykazać się dobrą wolą i chęcią współpracy, to zaś przyniesie korzyść całemu zespołowi pracowników. □

Mediacja to dobrowolny, poufny i pozasądowy sposób rozwiązywania sporów, w którym bezstronny mediator pomaga stronom się porozumieć. Celem jest wypracowanie ugodowego rozwiązania, akceptowalnego przez obie strony, co zapobiega długotrwałemu procesowi sądowemu. Ugodzie zawartej przed mediatorem można nadać moc prawną.

Kluczowe cechy mediacji:

- **Dobrowolność:** każda ze stron musi wyrazić zgodę na mediację.
- **Poufność:** przebieg rozmów jest objęty tajemnicą (mediator nie może być świadkiem w sądzie, co do faktów, o których dowiedział się podczas mediacji).
- **Bezstronność mediatora:** mediator nie staje po żadnej ze stron, lecz

„Różni, Równi, Razem”

– o dostępności, komunikacji i odpowiedzialności w opiece zdrowotnej

IV Konferencja Naukowo-Szkoleniowa

Jak nawiązać kontakt z pacjentem, który jest osobą niesłyszącą, zważyć chorego poruszającego się na wózku inwalidzkim? Studenci z SKN Ovarian Club szukali odpowiedzi na to i wiele innych pytań podczas konferencji naukowej.

Autor: dr n. med. Anna Sienkiewicz

W dniach 23–24 kwietnia 2026 r. na Wydziale Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku odbyła się IV edycja Konferencji Naukowo-Szkoleniowej „Różni, Równi, Razem”. Organizatorem wydarzenia, które zgromadziło studentów kierunków medycznych, przedstawicieli ochrony zdrowia oraz organizacji pacjenckich, tworząc przestrzeń do wymiany doświadczeń i refleksji nad realnymi wyzwaniami w opiece nad pacjentem, było Koło Naukowe Zakładu Ginekologii i Położnictwa Praktycznego „Ovarian Club” we współpracy z Okręgową Izbą Pielęgniarek i Położnych w Białymstoku.

Patronat honorowy nad konferencją objęli: Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w Białymstoku, Dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu prof. Sławomir J. Terlikowski, Fundacja Aktywizacja oraz Fundacja „Pomóż Im”. Patronatem medialnym konferencję objął biuletyn Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Białymstoku oraz „Medyk Białostocki”.

Pierwszy dzień – dostępność w systemie ochrony zdrowia

Konferencję otworzyła sesja wykładowa poświęcona szeroko rozumianej dostępności w ochronie zdrowia. Wystąpienie Grażyny Kosińskiej (Fundacja Aktywizacja) pt. „Architekci dostępności w ochronie zdrowia – rola personelu medycznego” zwróciło uwagę na znaczenie świadomego kształtowania przestrzeni, procedur oraz postaw wobec pacjentów ze szczególnymi potrzebami.

W kolejnym wystąpieniu lek. Karolina Siemionowicz (Fundacja „Pomóż Im” na rzecz Dzieci z Chorobami Nowotworowymi i Hospicjum dla Dzieci) omówiła zagadnienie perinatalnej opieki paliatywnej, podkreślając konieczność zmiany podejścia do opieki nad rodzinami w sytuacjach granicznych oraz znaczenie standardów wsparcia.

Istotnym elementem programu była prezentacja Magdaleny Pastusiak dotycząca pacjenta niesłyszącego w systemie ochrony zdrowia, która „mówiła” do audytorium językiem migowym we współpracy z Urszulą Mintą (Stowarzyszenie Pomocy Niesłyszącym „MIG-iem”). Wy-

stąpienie zwróciło uwagę na kluczową rolę komunikacji oraz znaczenie dostępnych narzędzi porozumiewania się w procesie diagnostyczno-terapeutycznym.

Mgr Iwona Osiecka przedstawiła zagadnienia związane z wyzwaniami



pracy z pacjentem z ADHD, natomiast mgr Elżbieta Kujawa (Fundacja Aktywna Rehabilitacja) omówiła funkcjonowanie systemu ochrony zdrowia z perspektywy osoby z niepełnosprawnością.

W kolejnej części Dorota Niebrzydowska oraz Beata Bolek (Stowarzyszenie Eurydyki w Białymstoku) zaprezentowały doświadczenia i potrzeby pacjentek onkologicznych, podkreślając znaczenie wsparcia emocjonalnego i systemowego w procesie leczenia.

W obszarze położnictwa dr Maryla Malinowska-Gleń omówiła bariery komunikacyjne w opiece położkowej, natomiast dr Magdalena Kulmaczewska

przedstawiła rolę położnej w opiece nad kobietą z niepełnosprawnością w różnych okresach życia. Z kolei Pani Sylwia Wesołowska (Fundacja Mali Wojownicy) zaprezentowała perspektywę wsparcia rodzin osób z niepełnosprawnościami, łącząc doświadczenie matki i terapeutki.

Na zakończenie pierwszego dnia wystąpiła Małgorzata Luto, wiceprezes Stowarzyszenia OncoVictory, przedstawiając perspektywę pacjentek onkologicznych oraz znaczenie wsparcia systemowego i społecznego w procesie leczenia i powrotu do aktywności życiowej. Podkreślono wagę dialogu między pacjentami a personelem medycznym oraz potrze-

bę uwzględniania doświadczeń chorych w praktyce klinicznej i organizacji opieki.

Drugi dzień – praktyka i doświadczenie

Drugi dzień konferencji miał charakter warsztatowy. Odbyły się zajęcia z podstaw komunikacji w polskim języku migowym w kontakcie z pacjentem prowadzone przez Stowarzyszenie „MIG-iem” oraz warsztaty „Poznaj, poczuj, zrozum – bariery dostępności w praktyce” realizowane przez Biuro ds. Dostępności Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. □

Ważna przestrzeń do dialogu

Konferencja potwierdziła, że współczesna opieka zdrowotna wymaga nie tylko wiedzy klinicznej, ale również wysokiej świadomości społecznej, kompetencji komunikacyjnych oraz wrażliwości na zróżnicowane potrzeby pacjentów. Szczególną rolę w tym procesie przypisano pielęgniarcom i położnym jako grupom zawodowym najbliższym pacjentowi w codziennej praktyce.

Wydarzenie stało się ważną przestrzenią dialogu pomiędzy środowiskiem akademickim, praktykami klinicznymi oraz organizacjami pacjenckimi, wzmacniając ideę dostępnej, empatycznej i partnerskiej opieki zdrowotnej.

Udział w konferencjach nie tylko umożliwia aktualizację wiedzy, ale także sprzyja integracji środowiska zawodowego oraz wzmacnia poczucie tożsa-

mości zawodowej. W dobie rosnących wymagań wobec personelu medycznego ciągłe kształcenie i wymiana doświadczeń stają się kluczowym elementem zapewnienia wysokiej jakości opieki nad pacjentem.

Wszystkim obecnym dziękujemy za udział i zapraszamy na kolejne wydarzenia organizowane we współpracy OIPIP z UMB i organizacjami studenckimi.



Fot. Archiwum OIPIP w Białymstoku.



Noc Muzeów 2026

Kolejny raz warszawskie Muzeum Pielęgniarstwa i Położnictwa zaprosiło nas na spotkanie z niezwykłą historią naszych zawodów. Wizyta na ul. Żelaznej 59 to obowiązkowy punkt programu dla koleżanek i kolegów, którzy zdecydują się odwiedzić stolicę!

Autor: mgr Anna Kulikowska

Główna Komisja Historyczna – przedstawiciel ZO PTP w Białymstoku

Główna Komisja Historyczna przy ZG PTP w dniu 16 maja 2026 r. już po raz kolejny zaprosiła zwiedzających na wyjątkowy wieczór – spotkanie z historią naszych zawodów i pasją, z jaką członkinie Komisji ją dokumentują (pierwsze takie wydarzenie miało miejsce w 2018 r.).

W Muzeum Pielęgniarstwa i Położnictwa można było zobaczyć stałe ekspozycje, w tym galerię czepków i sztandarów, a także wystawy czasowe:

- **Pielęgniarki Sybiraczki. Ich praca w nieludzkich warunkach** – w 80. rocznicę powrotów Polaków z zsyłki na Sybir w latach 1940–1941 (plansze i gabloty zawierające zdjęcia, wspomnienia, dokumenty, odznaczenia).
- **Pielęgniarki instrumentariuszki w transplantologii** – w 60. rocznicę pierwszego przeszczepu nerki w Polsce (21.01.1966 r., Warszawa); Marta Płaska (1929–2011) wybitna instrumentariuszka (bogata prezentacja instrumentarium, sprzętów, ubiorów operacyjnych tamtej epoki).
- **Pielęgniarki polskie w Pomocniczej Służbie Sanitarnej Kobiet 2 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych pod dowództwem gen. Władysława Andersa** : szpitale w Palagiano, Com-pobasso, Venafro.
- **35 lecie Samorządu Warszawskiej Okręgowej Izby pielęgniarek i Położnych** – historia, osiągnięcia, współpraca, wydawnictwa. Patronat: Ośrodek Kształcenia Podyplomowego.

Poza tym można było podziwiać prace artystów:

- **50 lecie Amatorskiej Aktywności Artystycznej Witolda Woźniaka** – wystawiono 50 obrazów.
- **Bożena Załęska, pielęgniarka** pracująca od 1979 r. w Instytucie Psychiatrii i Neurologii w Warszawie, zaprezentowała liczne obrazy, w tym obraz energetyczny przynoszący pomyślność.



Gośćmi tegorocznego wydarzenia w Muzeum Historii Pielęgniarstwa i Położnictwa było ponad 300 osób – wśród

nich pielęgniarki, studenci, harcerze, wycieczki polskie i zagraniczne, historycy, pisarze, media. □

CZY KURY IDĄ DO NIEBA?

Autor: mgr Sebastian Kukło

pielęgniarski, specjalista w dziedzinie pielęgniarstwa anestezjologicznego i intensywnej opieki, oligofrenopeda

G

Ściągnęła koszulę w dół, obróciła się i położyła na dużą, szpitalną poduszkę. Równą, symetrycznie, aby znieczulenie rozlało się równomiernie w przestrzeni zewnątrzoponowej. Przed podaniem dawki testowej ból oceniła dwadzieścia na dziesięć, a więc o drugą odległość miarki poza przyjętą skalą. Można powiedzieć, że bóle skurczowe wyrwywały wskazówkę urządzenia pomiarowego, zanurzając kobietę w świecie czegoś zupełnie nowego. Jedną z położnych, niższą kobietą w małych, okrągłych okularach i z dużym doświadczeniem w zawodzie, mówi na osobności – ten ból jest największy w budynku szpitala, to kwestia emocji, nowego otoczenia, a czasem i strachu ze strony męża. Gdy kobieta decyduje się na poród w domu, a zdarza się to jakieś dwadzieścia razy w roku, to ból nie wydaje się być tak wielki. Sześć, może siedem w dziesięciostopniowej skali. Powiem panu, że mężczyźni w domach są także bardziej zaradni, ale i zdystansowani. Pomagają tak jakby zza ściany, przyniosą, przygotują, potrzy-
mają za rękę, a nawet przygotują śniadanie, gdy poród odbywa się w nocy. Na przykład – jajecznicę. Poród był kiedyś przestrzenią żeńską, mężczyzna wsłuchiwał się w krzyk, dobiegający z izby, odganiano go niecierpliwie, czasem – na konkretne życzenie – siedł po pomoc, lub wykonywał proste zlecenia. Woda, ręczniki, pościel. A dzisiaj? Pamiętam mężów, wlewających partnerkom wodę do ust, jak gdyby poród odebrał kobietom niedawną sprawność. Brzmi romantycznie? Ale i teatralnie. Kobieta zerka na „sprawcę bólu” kątem czujnego oka – Dzwoniłeś? Załatwiłeś? Jak gdyby sprawdzała sprawność maszyny okiem technika. Potrzebujesz czegoś, kochanie? Sama nie wiem. Może daj wody. Kolejne pojenie. Pół łyżeczka. I telefon. Kobieta zamyka oczy, mężczyzna splata ramiona i zwiesza głowę, jak ptak na gałęzi.

Anna oddycha z ulgą. Znieczulenie zaczyna działać. Ból? Jaki ból? Nie ma go wcale. Na KTG widać czynność skurczową macicy, tętno płodu gwałtownie wzrasta, podobnie – napięcie mięśni w regularnych, naturalnych odstępach czasu. Zawołać męża? A po co?



Odpowiada z uśmiechem. Do niczego mi się nie przyda. Będę miała go tylko na głowie, nie jest mi w ogóle potrzebny. Sprawdzamy ciśnienie krwi, tętno, drożność kaniuli żyłnej, podłączam kroplówkę, zapisuję parametry i czekam. Kto się urodzi? Wiktor. W piątek trzynastego. Anna nie wierzy w zabobony, choć jak większość sceptyków, ma swoją ulubioną cyfrę. Czym się zajmuje? Rolnictwem. Głównie krowami, ale gdzie krowy, tam kury, a gdzie kury, tam często króliki. Choć tych ostatnich nie trzy-

ma dla mięsa, są raczej maskotką córki, poza tym kto to widział zabijać coś tak puchatego, kochanego i bezbronnego? W jej słowach wyczuwam wrażliwość, obcą dawnemu rolnictwu. Czy kura idzie do nieba? A dlaczego miałyby nie iść? Anna uśmiecha się – to przecież stworzenie jak każde inne, a skoro pochodzi od Boga to i do Boga wróci. Wyobrażam więc sobie Boga otoczonego przez kury, owce, konie i krokodyle. Bo dlaczego by nie? Dzisiejsza wieś różni się znacznie od miejsca, które pamiętam. Kil-

kadziesiąt lat temu każdy pies nazywał się Reksem, a koń – Kasztankiem. Kot był zwierzęciem bezimiennym, świnia – kwiczącym mięsem, a kura? Manufaktura jajek. Chodziła zawsze ostrożnym, podobnym do czapli krokiem, drapiąc pazurkiem w piasku, dziobiąc skrawki wydłubków, rozglądając się wokół pełnym napięcia wzrokiem. Nie wydaje mi się, aby mrugała. Czy kura potrzebuje koguta, aby znosić jajka? – pytam. Nie, zupełnie nie, ona je znosi bezustannie, mniej więcej dwieście na rok, z przerwami w okresie jesienno-zimowym. I tak przez kilka lat. Aż do śmierci. Spoglądam na nią zza stolika, rzucając okiem na leżącą pomiędzy łokciami kartę znieczulenia i dokumenty. Stoimy w przedsiönku narodzin, rozmawiając o śmierci ptaka, choć kura jest ptakiem jedynie formalnie. Bo nieformalnie – to drób, no... kura po prostu, pękate zwierzę pełne miedzianych piór, której lot przypomina skazane na klęskę wprawki. Ot, wystrzelona, gdacząca piłka, niezbyt zgrabna, z pozoru – głupia i po ludzku, warta tyle, ile wyprodukuje. No więc, jak ginie kura? To ogólnie rzecz biorąc przygnębiające. Bardzo mi szkoda starych kur. Brwi Anny przybierają kształt rozchylonych rogatek, a na jej twarzy widać grymas współczucia. Najpierw przestaje znosić

jajka. I widać, że jest jej smutno. Chodzi bez celu po podwórku, traci apetyt, jest apatyczna, spowolniała i jakby samotna. To trwa kilka miesięcy i wiem, że jej czas dobiega już końca. Nie zabijamy ich. One same odchodzą. Znajdujemy je zwykle w miejscach odizolowanych, czasem tylko w kurniku. Odłączają się od grupy, przeżywają ten moment same, bez świadków. Sprawiają wrażenie spokojnych, jak gdyby zmęczonych życiem. W tym umieraniu, myślę, są podobne do Indian, którzy zgodnie z przypowieściami, czując że śmierć jest blisko, odchodzili na teren łowów. Kładli się wówczas na trawie, składali ręce, intonowali pieśń, przywołując duchy (kto wie?) i umierali – jak gdyby śniąc. Jako martwe już ciało wracali w obieg przyrody, pożerani przez mięsożerców, do których mierzyli za życia z łuku. Śmierć, jak o niej myślę, jest doświadczeniem samotnym, ale czy są nim i narodziny? Patrzę na Annę, która zamyka oczy, odzyskując siły przetrzebione przez ból. Zwiera na nowo szyki. Ogniskuje uwagę na sobie i dziecku. Jej doświadczenie jest wyjątkowe, zupełnie nieosiągalne poznaniu mężczyzny. To przestrzeń porozumienia na gruncie płci, gdzie tylko kobieta powie kobiecie – do tego jesteśmy stworzone!, oddychaj, przyj, dasz radę i świetnie ci idzie! No

i jest dziecko, które wita świat krzykiem. Rozdarte znieczulaczem z matką, na szybko – badane, masowane, odpępniane, dotykane obcymi palcami i narzędziami, ubierane w czapkę, zawijane w przyciasny becik, składane na klatkę piersiową mamy, a wszystko w czasie kilku zaledwie minut. Czy to nie przykład najbardziej samotnego doświadczenia, na które nie ma lekarstwa innego niż odzyskanie czym prędzej ciepło i głos kochającej je mamy? Co więcej, pierwszy krzyk uspokaja najczęściej powrót do domu, jakim jest matka, która przytula noworodka sprzed zamkniętych już drzwi. Oczy dziecka są zawsze spuchnięte i niedowidzące. Do głosu dochodzą pierwociny bazowych wspomnień, zakorzenionych w zmysłach: smaku, słuchu, dotyku i węchu. Kim jest ten drugi człowiek? Tata? Czy on także przeżywa samotność w obliczu narodzin swojego pierwszego dziecka? Anna nie mogłaby zabić królika, krowy owszem – idą po latach na rzeź, ale nie czuję w tym interesu. Tak po prostu jest. Kreślę na karcie ostatnie cyfry, symbole, odpinam mankiety do pomiaru ciśnienia i pulsoksymetr. Pytam o wodę. Piję – może butelkę od rana – wskazuje palcem. Ale jestem już bardzo głodna. To nic – przywołuje się do porządku. Najważniejsze, że nie boli. Uśmiecha się i dziękuje. Wymieniam z położną kilka paramedycznych uwag, zastanawiam się, czy lizanie rany wpływałoby na gojenie, wszak zwierzęta tak robią na codzień. Skaleczony palec wędruje do ust, ssiemy najmniejsze ranki, poznając smak krwi. Kot liże rany, pies liże szczenię. Skórę narodzonego dziecka pokrywa deszcz pocałunków. Czy to nie aby pierwotny instynkt lizania tego, co nowe, najbliższe lub chore? Śmiejemy się wszyscy, bo jak by to było – sięgać językiem między łopatki, lub w stronę łokcia, obdartego do krwi? Pozdrawiam mamę, Wiktora, położną. Zamykam drzwi.

Pół godziny później – informacja o pilnym cięciu cesarskim, w tak zwanej jodynie. Na szybko, ponieważ poród przebiega niezgodnie z planem. Koleżanki zbiegają po schodach. Blok operacyjny wypełnia cisza.

Pięć minut później na świat przyszedł Wiktor. Dziewięć punktów w skali Apgar. To świetny wynik jak na znieczulenie ogólne. Porodówkę przeszywa dziecięcy krzyk. Jedna z położnych mówi ze zrozumieniem – płacz, płacz, potem w życiu nie będziesz mieć takiej okazji.

Z oczu mamy, podłączonej do aparatu anestetycznego, nie płyną łzy. Dziecko trafia do rąk położnych, a lekarze, niespiesznie, zszywają słynne siedem przeciętych warstw.

□





Podziękowania

W związku z przejściem na emeryturę po 45 latach pracy
chciałabym bardzo serdecznie podziękować
Pani Przewodniczącej i byłym Przewodniczącym ORPiP w Białymstoku
za współpracę, gdy realizowałam się jako nauczyciel zawodu pielęgniarek
i ratowników medycznych, gdy byłam pielęgniarką oddziałową SOR
i pielęgniarką epidemiologiczną.

Z prawdziwą przyjemnością dziękuję
konsultantom wojewódzkim w dziedzinie pielęgniarstwa epidemiologicznego
– **Pani Krystynie Łapuć-Seweryn i Pani Dominice Szafran**
za to, że przez 25 lat pracy jako pielęgniarki epidemiologicznej
mogłam razem z nimi współtworzyć pielęgniarstwo epidemiologiczne
w naszym województwie, będąc wykładownicą na specjalizacjach epidemiologicznych
i kursach specjalistycznych. Uczyliśmy się razem, dzieląc się doświadczeniami
i wiedzą w tworzeniu systemu kontroli zakażeń,
tworzeniu środowiska bezpiecznego dla pacjenta i personelu.

Życzę wszystkim pielęgniarkom dużo zdrowia i wytrwałości w wzmacnianiu pozycji
zawodowej naszego pięknego zawodu.

Z wyrazami szacunku
Irena Smoktunowicz





S.P. Doroty Mańkowskiej

„Nie umiera ten, kto trwa w sercach i pamięci naszej.”

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej koleżanki, wieloletniego pracownika naszego szpitala, pielęgniarki i życzliwego człowieka

– tymi słowami Dorotę Mańkowską żegna Dyrekcja Szpitala i pracownicy Oddziału ogólnopsychiatrycznego V i Oddziału terapii uzależnienia od alkoholu dla kobiet.

Żegnamy ciepłą i serdeczną koleżankę, pogodną osobę, zawsze pomocną innym

Składamy wyrazy współczucia Bliskim i tym, których ta śmierć poruszyła, którym medyczna pomoc zmarłej przywracała zdrowie i radość życia.

OKRĘGOWA IZBA PIEŁĘGNIAREK I POŁOŻNYCH W BIAŁYMSTOKU

ROK ZAŁOŻENIA 1991

✓ PRZYPOMINAMY!

Zachęcamy do regularnego korzystania z oficjalnej strony internetowej OIPiP w Białymstoku oraz naszych mediów społecznościowych.

Na bieżąco publikujemy tam rzetelne informacje, komunikaty, szkolenia oraz ważne przypomnienia dotyczące wykonywania zawodu.

 www.oipip.bialystok.pl

 Instagram: oipipbialystok

 Facebook: Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w Białymstoku

